

Imigranci chwalili się jak łatwo kupić polskie wizy

14 września 2023

Nie milkną echa afery wizowej. Proceder trwał pod rządami PiS w najlepsze. W sieci można znaleźć dziesiątki filmów, w których osoby pokazują, jak łatwo, za odpowiednią opłatą, można było zdobyć wizę do Polski.



Przed tygodniem wyszło na jaw, że za rządów PiS dosłownie każdy mógł sobie kupić na boku wizę i tym samym wjechać do Polski. Część z tych osób zostawała nad Wisłą, większa część jechała dalej – na Zachód lub do Skandynawii. Choć PiS oficjalnie, jak się okazuje na pokaz, jest przeciw takim praktykom, to proceder trwał miesiącami, jeśli nie latami. Grupa ludzi blisko związanych z władzą czerpała z tego duże korzyści finansowe i pewnie czerpałaby nadal, gdyby szwindlu nie wykryły obce służby.

To druga odsłona afery. Polskie służby nie miały o tym pojęcia – lub miały, ale ze względu na korzyści nie chciały niczego ujawniać – co jest kompromitujące dla PiS-u. Ludzie Mariusza Kamińskiego, ze Stanisławem Żarynem na czele, tak łatwo tworzący w wielu kwestiach narrację przychylną rządowi, teraz milczą. Ze stołka poleciał jedynie wiceminister Piotr Wawrzyk. PiS uznaje, że to załatwia sprawę i próbuje aferę na wszelkie możliwe sposoby wyciszyć.

Tymczasem w sieci dostępnych są dziesiątki filmów ukazujących, jak cały proceder wyglądał. W mediach społecznościowych ludzie pokazywali, jak łatwo kupić wizę do Polski i zachęcali swoich rodaków, by właśnie tą ścieżką przedostawali się do Europy – zamiast przez Białoruś czy płynąc przez morze do Włoch, czy Hiszpanii.

Dokładne liczby nie są znane. Przemysław Wipler z Konfederacji podaje, powołując się na Eurostat, że tylko w 2022 roku Polska pod rządami PiS wydała aż 700 tysięcy wiz, co daje nam niechlubne pierwsze miejsce w europejskim zestawieniu.



W Polsat News Zbigniew Girzyński z obozu władzy przekonywał, że PiS jest absolutnie przeciwko imigrantom. Przedstawiciel Konfederacji Przemysław Wipler wybuchnął śmiechem i przypomniał o najnowszej aferze z wizami. Girzyński próbował, tradycyjnie już zgodnie z narracją władzy, polaryzować debatę i przekonywać, że PiS robi tak, a Platforma inaczej. I wywołał właśnie temat imigrantów. „Parafrazując Józefa Piłsudskiego: »W walce z Niemcami kotów Ci u nas dostatek, ale i ten się przyda«. Spot pokazuje konkretną alternatywę albo Prawo i Sprawiedliwość, albo Jarosław Kaczyński, albo powróci Donald Tusk, który będzie podnosił wiek emerytalny, wyprzedawał majątek, godził się na sprawy związane z imigrantami” – mówił Girzyński.

Na te słowa śmiechem wybuchnął Wipler. „Mówi to członek formacji, która zalała całą Europę wizowymi migrantami, o co mamy wielką aferę, za co powinien odpowiedzieć minister Rau. Dymisja, zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Sejmu, a być może komisji śledczej” – stwierdził. „Dopiero po reakcji służb innych krajów, Polska w jakiejkolwiek sposób zareagowała. Dymisją ministra Wawrzyka, wizytą CBA w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. To jest za mało. Mamy świadectwa urzędników, znamy liczby i wiemy, że MSZ i rząd nie chcą podać danych wizowych za poprzedni rok” – kontynuował Wipler.

Następnie zarzucił PiS-owi, że wpuszczając mnóstwo imigrantów z Azji czy Afryki, wywołał u wielu Polaków obawę o własne bezpieczeństwo. Jako przykład podał rzeszę obcokrajowców pracujących w taksówkach na aplikację. Coraz częściej słychać o gwałtach i molestowaniach z ich strony. „Moja żona boi się posłać córki Uberem albo Boltem, ponieważ jeżdżą masowo, w

takich miastach jak Warszawa, ludzie, którzy nie mają zaświadczenia o niekaralności. Do tego doprowadziliście” – powiedział Wipler.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Twitter.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [\[6\]](#), Polsat News

Źródło: NCzas.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net